

Uwaga kleszcz

Data publikacji: 31.03.2010 9:30

□

Żywią się krwią i atakują wszystkich dostępnych dla siebie żywicieli. Od drobnych ssaków przez ptaki, gady, zwierzęta, po nas samych. Typowymi miejscami ich ukąszenia są odsłonięte miejsca. Czy kleszczy – bo o nich mowa – należy się bać i jak się przed nimi strzec?

- O tym, że sezon na kleszcze się rozpoczyna dowiadywałem się oglądając dokładnie mojego psa po spacerach. Co ciekawe nie musiałam ze swoim czworonogiem chodzić do lasu, żeby przynieść ze sobą „towarzystwo”. Mieszkam w bloku i tuż obok mnie na trawnikach zawsze jest pełno kleszczy. Jak sprawa wygląda dzisiaj dowiaduję się od innych osób, sąsiadka z naprzeciwka poinformowała mnie dziś, że jej „Czaruś” złapał już kilka kleszczy. Od jakiegoś czasu podaję swojemu psu krople, które chronią go od „niechcianych gości”, to dobry sposób, żeby zabezpieczyć czworonoga. Pora pomyśleć też o sobie – wyjaśnia Janusz Kos z Cieszyna.

Z całą pewnością należy pamiętać, że kleszcze mogą przenosić wiele chorób zakaźnych, między innymi boreliozę i kleszczowe zapalenie mózgu. Pamiętajmy, że nie tylko w lesie narażeni jesteśmy na atak kleszczy. Niewielkie pasożyty możemy mieć również w przydomowych ogródkach. Sam cieszyński rynek jest miejscem w którym odnotowane zostały przypadki zachorowania na boreliozę. Uważajmy również na gołębie, z którymi tak chętnie bawią się nasze dzieci, a które mogą być nosicielami różnych chorób.

Właśnie teraz, gdy piękna pogoda zachęca do spędzania weekendów na łonie przyrody, dla kleszczy zaczyna się okres wzmożonej aktywności. Drugi wzmożony okres aktywności przypada na jesień. W przeciwieństwie do boreliozy na zapalenie mózgu nie ma leku. Jest natomiast szczepionka, której z kolei nie ma na boreliozę. W zeszłym roku nie było przypadków zachorowania na kleszczowe zapalenie mózgu w naszym rejonie.

Udając się na wiosenny spacer do lasu pamiętajmy o założeniu odpowiedniej odzieży, która ochrania i zakrywa, jak najwięcej powierzchni ciała, ubierzmy się w długie spodnie, bluzę z pełnym rękawem, pełne obuwie i nakrycie głowy. Oprócz właściwego ubrania ważne jest przestrzeganie kilku prostych zasad. Po powrocie do domu należy starannie obejrzeć całe ciało. Kleszcze u dzieci lokalizują się najczęściej na głowie, zazwyczaj na granicy włosów i za uszami. U dorosłych w miejscach, gdzie skóra jest delikatna, na przykład pod kolanami, w pachwinach i na brzuchu. Pamiętajmy, że ślina kleszczy posiada właściwości znieczulające miejscowo, dlatego najczęściej nie poczujemy momentu ukąszenia. Możemy zastosować środki odstraszające, których substancje aktywne powodują, że człowiek jest niewyczuwalny dla kleszczy.

Niechcianego kleszcza trzeba się umiejętnie pozbyć tak, by wyszedł w całości. Wbrew powszechnej opinii, nie należy smarować go masłem lub kremem. Wówczas rzeczywiście łatwiej go wyciągnąć gdyż kleszcz zaczyna się dusić, ale może wówczas „zwymiotować” i pozostawić w naszym ciele niebezpieczne bakterie i wirusy. Zatem należy ująć kleszcza pincetą, wystarczająco mocno, żeby się nie ześlizgnął i wyciągnąć prosto, bez kręcenia. Jeżeli ktoś boi się zrobić to osobiście, może zgłosić się do lekarza. Im wcześniej wyciągnię się kleszcza, tym mniejsze ryzyko zarażenia się boreliozą.

(bsk)